

Wyprowadzenie  
Wspomnienie zbrodni niemieckich.

Gdy Niemcy cofnęli się ze wschodu napierani przez Rosjan, to strasznie się zaczęli nad Polakami. Jak front przyszedł w moje niedalekie okolice, to miało miejsce wspaniałe wspomnienie. Bo przez 6 miesięcy stał front nad Wisłą. Strasznie było patrzeć na łupy porażonych przetrwały całe wsie. A nieraz dano się słyszeć w sąsiedniej wiosce krzyki roztrzęsionych ludzi przez Niemców. Potem zaczęli wypędzać wsie z nad Wisły, gnali ludzi jak zwierzęta, kobiety zabierali i wywozili nie wiadomo gdzie, a dzieci i żony, kryjąc ojców, Niemcy zabijali. Były takie wypadki, w czasie wypędzenia z mieszkaniem że Niemcy nastawiali karabin maszynowy i wprost ich wybijali bez litości, a nawet podpalał dom i ludzi żywym piekłem. Strasznie mi to wspomnienie, gdy to zobaczyłem, a nawet niewolno się było patrzeć, bo gdyby Niemiec zobaczył, to równocześnie rzuciłby w ogień. Nawet Niemiec przejeżdżający przez wieś napawał nas wielkim strachem. Bo nieraz nie tylko w dzień się tak odbywało, ale i w nocy. A gdy spotkał w nocy kłosa, to go już zabijał. A gdy nadchodził dzień kłosa okupantów, to tak zaczęli mordować ludzi, że musiał się chować, gdzie kiedy mógł. Nieraz niepomogła żadna kryjówka, wyciągali i zabijali, lub brali z sobą. Ja też miałem straszne wspomnienie. W mojej wsi, jak Niemcy przyjechali do jednego gospodarza, jak zaczęli biegać, to mało było mu braku do życia to się działo w moich okolicach.

llorie moje wypracowanie nie jest tak wykonane  
powinno byc, bo ja miotem te warunki do nauki  
pmer te wojne.

Trybek Julian ll. ▢

Jasieniec Soletki gmina Ciepielów.  
Data 18. XI. 1946 r. paw. Lizecki.